



STOWARZYSZENIE OBRONA ZWIERZĄT
ul. 11 Listopada 29, 28-300 Jędrzejów
tel. 607-171-458, www.obrona-zwierzat.pl
KRS 0000292939 REGON 260199276 NIP 656-22-72-801
Alior Bank S. A. **75 2490 0005 0000 4500 7398 2092**

“Możemy człowieka ocenić po tym, jak traktuje zwierzęta” - Immanuel Kant (1724-1804)

Jędrzejów, 22.07.2013 r.

Wojewódzki Lekarz Weterynarii

w Łodzi

za pośrednictwem

Powiatowego Lekarza Weterynarii

w Sieradzu

Odwołanie od decyzji

Na podstawie art. 127 kpa Stowarzyszenie Obrona Zwierząt, KRS 0000292939, organizacja pożytku publicznego, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, składa odwołanie od decyzji nr 299 Powiatowego Lekarza Weterynarii w Sieradzu z dnia 04.07.2013 r. (doręczona dnia 08.07.2013 r.), znak: PIW Kz 4009/31/51/2012, „odmawiającej wydania decyzji administracyjnej na wniosek Stowarzyszenia Obrona Zwierząt, ul. 11 Listopada 29, 28-300 Jędrzejów, z dnia 09.11.2011 r. z uwagi na bezzasadność żądania”. Wniosek dotyczył wstrzymania działalności schroniska dla bezdomnych zwierząt w Wojtyszkach 18, gm. Brąszewice, na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 11.03.2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt.

Decyzję zaskarżam w całości i wnoszę o jej uchylenie.

Uzasadnienie

Skarżona decyzja jest jedynie kolejnym dowodem na słusność tez stawianych przez skarżącego i na konsekwentne bojkotowanie przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w Sieradzu (zwanego dalej: PLW w Sieradzu) swoich ustawowych obowiązków jako organu administracji publicznej do stania na straży przestrzegania prawa (w tym weterynaryjnego). Zamiast tego PLW w Sieradzu od lat z zaangażowaniem tuszuje przestępcze praktyki mające miejsce w podległym mu z racji nadzoru schronisku, dbając wyłącznie o interes prowadzącego go przedsiębiorcy.

1.

Skarżący podtrzymuje zarzut, że PLW w Sieradzu od lat uchyla się od skutecznego nadzorowania działalności schroniska, które funkcjonalnie prowadzone jest łącznie w dwóch osobnych obiektach, przy czym tylko jeden z nich objęty jest nadzorem właściwego miejscowo PLW, a drugi nie jest. W takiej sytuacji przepływ zwierząt przez schronisko i ich losy nie dają się ustalić i ewidencjonować, co jest wystarczającą przesłanką do zakazania działalności tak niezgodnie z przepisami zorganizowanego schroniska. Prawo nie przewiduje bowiem, aby podmiot działalności nadzorowanej, z racji prowadzenia jej faktycznie w dwóch odległych zakładach, podlegał dwóm PLW naraz, lub podlegał jednemu, ale tylko częściowo.

PLW w Sieradzu od lat jest informowany o fakcie prowadzenia przez Longina Siemińskiego tego samego schroniska dla zwierząt w dwóch oddalonych od siebie obiektach, położonych na terenie innych powiatów (Wojtyszki, powiat sieradzki i Łódź, ul. Kosodrzewiny). Pomimo, iż ma ustawowy obowiązek nadzorować całość działalności podległego mu schroniska w znaczeniu funkcjonalnym, od lat ten fakt lekceważy i ignoruje, zasłaniając się niewłaściwością terytorialną. Z drugiej strony organ „właściwy” do kontroli drugiego obiektu schroniska, tj. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Łodzi również konsekwentnie i od lat uchyla się od obowiązku nadzoru nad obiektem w Łodzi, tym razem argumentując to brakiem dokonania zgłoszenia zakładu przez samego zainteresowanego. Takie zabiegi łódzkiej Inspekcji Weterynaryjnej są zwykłym mataczeniem, mającym na celu zatuszowanie notorycznego łamania przez Longina Siemińskiego zapisów ustawy o ochronie zwierząt w prowadzonym przez niego schronisku. Zostało to już zresztą skrytykowane przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi w wyroku z dnia 20.11.2012 r., sygn. akt II SA/Łd 841/12.

Skarżący nigdy nie twierdził, że oba zakłady przedsiębiorcy „są to dwa niezależne podmioty”, jak tego chce organ I instancji (str. 7 uzas. kwestionowanej decyzji in fine). Wręcz

przeciwnie - konsekwentnie podnosił, że istniejąca polityka nadzoru weterynaryjnego nad działalnością L. Siemińskiego polega na tym, że nadzorowany jest tylko jeden zakład, choć zwierzęta ewidencjonowane są w skali całego przedsiębiorstwa, czyli obu zakładów łącznie. W załączniku przedstawiamy wydruk ze strony internetowej o adresie <http://hotelzwierzat.com/regulamin.php>, zawierającej regulamin całego przedsiębiorstwa L. Siemińskiego. Regulamin ten opisuje sposób jego działania, koncentrując się na zakładzie w Łodzi, który nazywany jest tu „miejscem czasowego przebywania zwierząt”. Nazwa taka nawiązuje do „miejsca przetrzymywania wylapanych zwierząt przed przewiezieniem do schroniska”, określonego w § 5 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 26.08.1998 r. w sprawie zasad i warunków wylapywania bezdomnych zwierząt (Dz. U. 1998, nr 116, poz. 753). Stanowić to ma pozór legalnego działania zakładu w Łodzi, lecz „miejsca tymczasowego przetrzymywania zwierząt” są w tym rozporządzeniu instytucją umieszczoną w ramach umowy między organem właściwej gminy, a podmiotem wylapującym w tej gminie bezdomne zwierzęta. Natomiast przedsiębiorca L. Siemiński nie posiadał i nie posiada żadnej umowy z organem Miasta Łodzi w tym zakresie. Co więcej, jego „schroniskowa” działalność w Łodzi odbywa się przy zdecydowanym sprzeciwie organów tej gminy (*vide* kserokopie 2 pism Urzędu Miasta Łodzi w załączeniu).

Bez zezwolenia i wbrew stanowisku organów Miasta Łodzi, zakładowi L. Siemińskiego w Łodzi przypisane są regulaminem działania, które prawo weterynaryjne przewiduje dla schronisk (rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 23.06.2004 r. w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia schronisk dla zwierząt, Dz. U. 2004, nr 158, poz. 1657), tj. przyjmowanie i badanie bezdomnych zwierząt, profilaktyka (szczepienia), leczenie, kwarantanna, ewidencjonowanie oraz inne czynności opieki. Dopiero po nieustalonym czasie zwierzęta z Łodzi transportowane są do zakładu w Wojtyszkach w gm. Brąszewice, który w pkt. 14 Regulaminu określany jest z kolei jako „filia” łódzkiego „Hotelu dla Zwierząt”. W ten sposób „hotel” *vel* „miejsce przetrzymywania” w Łodzi wypełnia istotną część funkcji schroniska, podczas gdy drugą część wypełnia zakład w Wojtyszkach. Zakłady w Łodzi i Wojtyszkach stanowią zatem w istocie funkcjonalną całość, jak to wynika z publikacji samego przedsiębiorcy.

Dowód powyższy jest prezentowany publicznie od dawna przez samego przedsiębiorcę, a więc jawny, szeroko dostępny, a przez to łatwy do pozyskania, co tym jaskrawszym czyni zaniechania PLW w Sieradzu, który miał całe lata, aby podjąć działania dyscyplinujące nadzorowany podmiot do zachowań zgodnych z prawem.

2.

Skarżący podtrzymuje zarzut o niezgodności stwierdzonej przez PLW w Sieradzu liczby zwierząt padłych (103) i poddanych eutanazji (24) z danymi o ilości zwierząt przekazanych do utylizacji (335) w okresie objętym raportem z nadzoru, tj. od 07.09.2010 r. do 31.12.2010 r.

Ponadto organ I instancji gmatwa się w swoich wyjaśnieniach, choćby raz podając liczbę 24 szt. poddanych eutanazji w 2010 r., (decyzja nr 427 z dnia 04.09.2012 r.), zaś w aktualnie kwestionowanej decyzji liczbę 66 szt. w 2010 r.

Chyba tylko jako nieporozumienie można potraktować wyjaśnienia organu I instancji o rzekomych błędnych wpisach w dokumentach handlowych dokonanych przez firmę utylizacyjną (str. 8 uzas. decyzji). PLW w Sieradzu doskonale wie, że sporządzanie dokumentów przekazania odpadów należy do przekazującego, a nie odbierającego.

Ponadto stwierdzenie PLW o „nie rejestrowaniu oddzielnie upadków psów, które (...) nie zostały wprowadzone do rejestru schroniska” (str. 8 uzas. *in fine*) potwierdza, że faktyczna działalność schroniska pod względem obrotu zwierzętami nie znajduje właściwego odzwierciedlenia w kontrolowanych rejestrach. Nierzetelność rejestrów losów zwierząt stanowi zaś samodzielną podstawę do zakazania działalności schroniska.

3.

Myli się organ I instancji, twierdząc iż pozbawiony podstaw prawnych (str. 9 uzas. decyzji) jest postulat wniosku skarżącego o określenia takiej pojemności schroniska w Wojtyszkach, która spełniać będzie jednocześnie:

- 1) wymóg min. 2,6 m² przeciętnej, łącznej powierzchni pomieszczeń i wybiegów przypadającej na jednego psa w skali całego schroniska,
- 2) wymóg ograniczenia liczby przytrzymywanych razem psów, który zapobiegać będzie walkom, pogryzieniom i zagryzieniom, niezależnie od wielkości konkretnych pomieszczeń, boksów i wybiegów.

Skarżący podtrzymuje żądanie, by pojemność schroniska została urzędowo określona w takim wymiarze, by nie dochodziło do żadnych zagryzień psów. Utrzymywanie psów w warunkach powodujących zagryzanie się jest niedopuszczalne w żadnym wypadku i jest przestępstwem. Przepisy nie określają ani pożądanego zagęszczenia ani innych warunków czy środków, które wykluczałyby zagryzanie się, pozostawiając to fachowości i odpowiedzialności przedsiębiorcy. W sytuacji, gdy tej fachowości i odpowiedzialności brak, a konkretne warunki skutkują

faktycznie zagryzaniem się psów, organ nadzoru zobowiązany jest wyeliminować to zjawisko dostępnymi sobie środkami nadzoru, tj. drogą ustalenia limitu ilościowego zwierząt, w ostateczności doprowadzając do stanu, by każdy pies przebywał w osobnym boksie. Nie ma żadnych podstaw prawnych, by nadzór tolerował zagryzienia z powodu „problemów finansowych i organizacyjnych” przedsiębiorcy. Chyba, że celem nadzoru nie jest dobrostan zwierząt, lecz pomyślność przedsiębiorcy.

4.

Skarżący kwestionuje cały argument PLW w Sieradzu, referujący liczne kontrole w schronisku tym, że te wszystkie liczne kontrole były nierzetelne. Nie podlegający dyskusji wymóg zapewnienia każdemu psu osobnego legowiska był systematycznie ignorowany, albo stwierdzany jako spełniony - wbrew naocznym faktom.

5.

Istotnym jest podkreślenie, że działania PLW w Sieradzu wskazują na stan swoistej schizofrenii urzędniczej. Wniosek skarżącego, dotyczący wstrzymania działalności schroniska dla bezdomnych zwierząt w Wojtyszkach 18, gm. Brąszewice, złożony został dnia 09.11.2011 r. Wskutek nieznamości, czy też nieprzestrzegania przepisów proceduralnych (w tym o terminach załatwiania spraw) PLW w Sieradzu spowodował, iż przedmiotowe postępowanie trwa już prawie 2 lata. W międzyczasie, jak informuje organizacje społeczne Łódzki Wojewódzki Lekarz Weterynarii pismem z dnia 23.05.2013 r., znak: WIW Adm-sek.1410.25.2013, przeprowadzono kontrolę nadzoru PLW w Sieradzu nad schroniskiem w Wojtyszkach. Wynik tej kontroli okazał się negatywny: *„Kontrola wykazała, iż istotnie w ostatnim okresie nadzór weterynaryjny nie był prowadzony w sposób w pełni prawidłowy. W trakcie kontroli stwierdzono brak wyegzekwowania przez PLW w Sieradzu od podmiotu wyodrębnienia pomieszczenia przyrządzonego do przechowywania karmy z zapewnieniem łańcucha chłodniczego, zapewnienia wybiegów dla wszystkich psów przebywających w schronisku, zapewnienia zwierzętom znajdującym się w schronisku odpowiedniej karmy, wykonywania kwarantanny nowo przyjmowanych zwierząt na terenie obiektu schroniska w Wojtyszkach, lecz w obiekcie zlokalizowanym w Łodzi przy ul. Kosodrzewiny 56, zapewnienia pomieszczeń dających ochronę przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi na terenie niektórych sektorów, w których przebywają psy. Łódzki Wojewódzki Lekarz Weterynarii wydał PLW w Sieradzu pisemne polecenie podjęcia natychmiastowych działań w celu wyeliminowania nieprawidłowości. W dniu 14 maja 2013 r. PLW w Sieradzu wydał decyzją administracyjną nakazującą wstrzymanie przyjmowania nowych zwierząt do*

schroniska dla zwierząt w Wojtyśzkach i określił na dzień 30 czerwca 2013 r. termin usunięcia stwierdzonych uchybień.”. Z powyższego wynika, iż zarzuty skarżącego, wbrew stanowisku PLW w Sieradzu, znalazły jednak potwierdzenie, i sam organ znalazł jednak podstawy, aby wydać decyzję tożsamą z żądaniem wniosku z dnia 09.11.2011 r., jeszcze w czasie trwania postępowania zainicjowanego tym wnioskiem. Tzn. że obie dotychczasowe odmowne decyzje PLW w Sieradzu w sprawie przedmiotowego wniosku oparte były na nierzetelnie zebranych i nierzetelnie ocenionym stanie faktycznym, a więc z naruszeniem art. 7, 75 § 1 i 77 kpa, co konsekwentnie podnosił skarżący od początku tego postępowania.

Załączniki:

–kserokopie 2 pism UM Łódź

–wydruk Regulaminu Hotelu ze strony internetowej schroniska